

Lucyna Agnieszka Jankowiak

Z historii kwalifikatorów w polskiej leksykografii : "Kwalifikatory w Słowniku synonimów polskich" Adama Stanisława Krasińskiego z 1885 roku

Studia Językoznawcze 12, 55-72

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LUCYNA AGNIESZKA JANKOWIAK

Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk

**Z HISTORII KWALIFIKATORÓW
W POLSKIEJ LEKSYKOGRAFII.
KWALIFIKATORY W *SŁOWNIKU SYNONIMÓW POLSKICH*
ADAMA STANISŁAWA KRASIŃSKIEGO Z 1885 ROKU**

Słowa kluczowe: język polski XIX wieku, leksykografia, kwalifikatory

W literaturze przedmiotu poświęcono już sporo uwagi kwalifikatorom w słownikach: dawnych¹, współczesnych², a nawet planowanych³, czy – patrząc

¹ Np.: B. Walczak, *Kwalifikatory w słownikach języka polskiego*, w: *Wokół języka. Rozprawy i studia poświęcone pamięci profesora Mieczysława Szymczaka*, Wrocław–Łódź 1988, s. 413–422.

² Np.: E. Kuryło, *Kwalifikatory w trzech największych dwudziestowiecznych słownikach języka polskiego*, w: *Wokół słownika współczesnego języka polskiego*, III: *Zakres selekcji i informacji*, pod red. W. Lubasia, F. Sowy, Kraków 1993, s. 61–68; M. Majdak, *Kwalifikatory jako narzędzie opisu słowa w największych powojennych słownikach języka polskiego*, „Prace Filologiczne” 2004, s. 283–316.

³ Np.: J. Kurkiewicz, *Kwalifikatory w Wielkim słowniku języka polskiego*, w: *Nowe studia leksykograficzne*, Kraków 2007, s. 29–45.

od innej strony – w dawnych słownikach wielojęzycznych⁴, ogólnych języka polskiego⁵, słownikach wyrazów obcych⁶ oraz gwarowych⁷. Autorzy, np. podręczników leksykografii⁸, zajmowali się ich definicją i klasyfikacją, zwłaszcza w odniesieniu do słowników XX wieku. Zagadnienie to poruszane jest również we wstępach do słowników języka polskiego⁹.

Przyjmuje się, że kwalifikatorami, będącymi przejawem rozwoju świadomości językowej i stanowiącymi ważny element rozwiniętego warsztatu leksykograficznego¹⁰, są zarówno kilkuwyrazowe określenia, pojedyncze wyrazy wplecione w definicję hasła słownikowego, jak i skróty czy symbole znajdujące się przed definicją, niekiedy wyróżniane (np. kursywą), które określają zakres używania i nacechowanie wyrazu¹¹. Jak pisze B. Walczak: „system kwalifikatorów przeszedł w słownikach języka polskiego długą ewolucję. Pod względem formalnym rozwój ten przebiegał od uwikłanych w tekście wielowyrazowych, okazjonalnych, często nieprecyzyjnych określeń do kwalifikatorów używanych dzisiaj, o ustalonej formie i sprecyzowanej funkcji. Momenty przełomowe w tym rozwoju wyznaczone są przez słownik Troca, który pierwszy takie kwalifikatory

⁴ Np.: E. Kędelska, *Studia nad łacińsko-polską leksykografią drugiej połowy XVI wieku*, Warszawa 1995, s. 66–71; B. Nowowiejski, *Normatywizm niemiecko-polskich słowników Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza*, w: *Wokół polszczyzny dawnej i obecnej*, pod red. B. Nowowiejskiego, Białystok 2006, s. 211–220; J. Puzynina, „*Thesaurus*” Grzegorza Knapiusza. *Siedemnastowieczny warsztat pracy nad językiem polskim*, Wrocław 1961, s. 31 i n.

⁵ Np.: M. Majdak, *Słownik warszawski: koncepcja – realizacja – recepcja*, Warszawa 2008, s. 141–145; B. Walczak, *Słownik wileński na tle dziejów polskiej leksykografii*, Poznań 1991, s. 32–38.

⁶ Np.: E. Skorupska-Raczyńska, *Dykcjonarz Michała Amszejewicza na tle nowopolskich wyrazów obcych*, Gorzów Wielkopolski 2004, s. 81–96.

⁷ Np.: K. Woźniak, *Propozycja ujednoczenia skrótów kwalifikatorów stosowanych w polskiej leksykografii gwarowej*, w: *Gwary dziś*, 3. *Wewnętrzne zróżnicowanie języka wsi*, pod red. J. Sierociuka, Poznań 2006, s. 215–247; idem, *Stan (i ewolucja?) pomocniczego aparatu naukowego w polskiej leksykografii gwarowej*, w: *Gwary dziś*, 2. *Regionalne słowniki i atlasy gwarowe*, pod red. J. Sierociuka, Poznań 2003, s. 147–177.

⁸ Np.: P. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Katowice 2009, s. 68–70.

⁹ Np.: *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, Warszawa 2003, t. 1, s. XXXIX–XLXI.

¹⁰ Por. B. Walczak, *Kwalifikatory...*, s. 413.

¹¹ Por. A. Engelking, A. Markowski, E. Weiss, *Kwalifikatory w słownikach – próba systematyzacji*, „Poradnik Językowy” 1989, z. 5, s. 300.

wprowadził, i Słownik wileński, który je upowszechnił i ostatecznie ugruntował ich użycie”¹².

Nowoczesny system kwalifikatorów ukształtował się w połowie XIX wieku¹³. Wtedy też powstał pierwszy polski i jednocześnie słowiański słownik synonimów – *Słownik synonimów polskich* (Kraków 1885)¹⁴ Adama Stanisława Krasieńskiego (1810–1891), biskupa wileńskiego, doktora teologii, poety i tłumacza. *Słownik*, będący zarówno owocem językoznawczych zainteresowań Krasieńskiego, jak i wpływów epoki (moda na zbieranie synonimów), powstał w czasie zesłania biskupa w rosyjskiej Wiatce¹⁵ (1863–1882). A chociaż stał się źródłem dla różnych późniejszych leksykonów (np. W. Doroszewskiego, R. Zawilińskiego, S. Skorupki), to nie doczekał się zbyt wielu omówień w literaturze przedmiotu¹⁶. A zawiera przecież ciekawy i obszerny materiał: ok. 3000 (głównie pojedynczych) wyrazów z literatury od XV po XIX wiek, pogrupowanych w ok. 700 ciągach synonimicznych. W tym – z dzisiejszego punktu widzenia – kompilacyjnym leksykonie, gromadzącym wiedzę o języku i kulturze, znaleźć można nie tylko drobiazgowo zebrane znaczenia synonimów, ale także: często informacje gramatyczne, liczne odpowiedniki (zwłaszcza słowiańskie) haseł, a także cytaty, połączenia wyrazowe, etymologie, wskazówki poprawnościowe itp.

Ważnym elementem definicji synonimów są przede wszystkim określenia (kilkuwyrazowe, głównie dwuwyrazowe, zwroty, zestawienia, wyrażenia przyimkowe, rzadziej – pojedyncze wyrazy, przeważnie przysłowki, sporadycznie – rzeczowniki), które stanowią, również poprzez swoją powtarzalność, swoiste kwalifikatory. Celem niniejszego artykułu będzie ich przedstawienie. Trzeba dodać, że Krasieński nigdzie nie omawia kwalifikatorów, a nawet tak nie nazywa informacji zawartych w definicjach synonimów. Nie używa oznaczeń nieliterowych, bardzo

¹² B. Walczak, *Kwalifikatory...*, s. 422.

¹³ Zob. np. P. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Katowice 2009, s. 68.

¹⁴ Reprint wydany w 1989 r. przez WAiF. *Słownik* jest też dostępny w Internecie.

¹⁵ Zob. M. Żywczyński, *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 15, Wrocław 1970, s. 166–168.

¹⁶ Zob. (tam też dalsza literatura): L.A. Jankowiak, E. Kędelska, *Adama Stanisława Krasieńskiego zapomniany*, *Słownik synonimów polskich i jego poprzednicy*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 2012, 47, s. 39–67; Zob. też L.A. Jankowiak, *Synonimia w świetle Słownika synonimów polskich Adama Stanisława Krasieńskiego z 1885 roku*, „Studia Językoznawcze”. *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 2012, t. 11, s. 81–91.

rzadko stosuje skrót¹⁷. Warto zaznaczyć, że w jednym zdaniu definicji umieszcza nawet kilka określeń sygnalizujących różne typy wyróżnionych przez mnie kwalifikatorów¹⁸, co często widać w przytoczonych poniżej przykładach.

Kwalifikatory¹⁹ chronologiczne charakteryzujące dawność wyrazu to: a) *dawniej*, np.: II/228 UROK: „Dawniej bowiem oznaczał on poprostu czarowanie zwłaszcza oczyma”; b) z przymiotnikiem *dawny*, np.: II/52 WIECE: „Teraz zaczęto pisać więc zamiast wie e e, chociaż się to z dawną formą nie zgadza”; II/90 ŻAŁOŚNY: „Dawniejsza forma żałości wy teraz wyszła z użycia”; II/24 ZIELE: „Lecz w języku ludowym, do którego wyraz roślina nie przeszedł, ziele w dawnym znaczeniu pozostało”; I/124 UPRZEJMOŚĆ: „od dawnego słowa przyjać, dzisiejsze sprzyjać”; I/154 ODYNIEC: „dawny wyraz polski, bo się znajduje u REJA”; I/156 EGOIZM: „[egoizm, egoista] Obu tych wyrazów nie spotykamy u pisarzy XVI wieku; nie mają ich też dawne słowniki”; I/198 KURHAN: „podług SZAFARZYKA dawne nazwisko mogiły”; I/110 CHĘDOGI: „w dawniej polszczyźnie znaczył elegancki”; I/153 PUŚCIZNA: „wyraz bardzo dawny, bo znajduje się w dyplomatach XIII wieku”; c) z przymiotnikiem *przestarzały*, np.: I/26 SUTY: „od przestarzałego słowa suć znaczącego sypać”; II/94 KWAPIĆ SIĘ: „od przestarzałego wyrazu ‘kwap’”; I/77 DOLEGLIWOŚĆ: „Na resztę dolegliwość jest wyrazem nieco przestarzałym”; I/206 MIAŹSZY: „wyraz przestarzały, który dziś prawie całkiem wyszedł z użycia”; d) z przymiotnikiem *stary*, np.: I/41 DMA: „stary wyraz polski, który teraz wyszedł z użycia”; I/211 UNIŻONOŚĆ: „u starych Polaków znaczyła prawie zupełnie to samo co dziś «moje uszanowanie»”; I/1 ABECADŁO: „W stariej polszczyźnie pisano niekiedy obiecadło”; I/154 DZIWIĆ SIĘ: „podług stariej formy dziwować się”; e) określenia ze zwrotem: *wyjść z użycia*, np.: I/25 ZAMOŻNY: „W XVI wieku pisano *zamożysty*, co teraz wyszło z użycia”; I/571 POZÓR: „dawniej oznaczało spójrzenie, widok, lecz to znaczenie prawie całkiem wyszło z użycia”;

¹⁷ Np.: II/82 ZUCHWAŁY: „przestarz. zufały, t.j. zaufały”; II/302 ZATULAĆ: „od przestarz. wyrazu tuł kolezan”.

¹⁸ Korzystam głównie z klasyfikacji kwalifikatorów z: S. Dubisz, *Słownictwo współczesnej polszczyzny ogólnej w opisie leksykograficznym*, w: *Złota księga. Ścieżkami współczesnego literaturoznawstwa i językoznawstwa*, pod red. S. Gajdy, Opole 2001, s. 80–90; A. Engelking, A. Markowski, E. Weiss, *Kwalifikatory...*; B. Matuszczyk, *Słownik języka polskiego S.B. Lindego. Warsztat leksykografa*, Lublin 2006, s. 231–267. Wprowadzam też dodatkowy typ: *kwalifikatory etymologiczne* ze względu na stosowane przez Krasińskiego określenia.

¹⁹ Wyraz lub połączenie wyrazowe wyróżniam jako kwalifikator, jeśli ma co najmniej kilka poświadczeń (wyjątek stanowią *kwalifikatory specjalistyczne*).

II/70 ŚLAD: „JANUSZOWSKI wywodząc ten wyraz od słowa szedł, szła, szli, każe pisać szlad, nie zaś ślad. Ta jednak stara forma wyszła całkiem z użycia”; I/384 NAŚLADOWAĆ: „w dawnej polszczyźnie znaczyło iść za kim w ślad. Dzisiaj to właściwe znaczenie wyszło z użycia”; f) *niegdyś*, np.: I/36 BRZMIEĆ: „niegdyś brznieć, Biblia Zofii”; g) *pierwiastkowie* || *pierwiastkowo*, np.: I/342 TRAPICЬ: „pierwiastkowo znaczyło trzymać kogo w podziemnym więzieniu (czyli w jamie)”; I/437 SAD: „pierwiastkowie znaczył to, co się w ziemię sadzi, a w szczególności drzewo owocowe”; h) *pierwotnie*, np.: II/304 ZANURZYĆ: „pierwotnie znaczyło ukryć co w głębi ziemi, czyli w norze”; i) *pierwotne znaczenie*, np.: I/342 DREĆCZYĆ: „pierwotne znaczenie miało: na pał, czyli na drąg wbijać”; j) *w staropolszczyźnie*, np.: I/211 UNIŻONOŚĆ: „Widzimy ztąd że uniżoność, w staropolszczyźnie była po prostu wyrazem szlacheckiej grzeczności, chociaż i najgłębszą część wyrażać mogła”.

Na współczesne Krasińskiemu wyrazy, formy i znaczenia wskazują określenia: a) *dzisiaj*, np.: I/102 MĘŻCZYŻNA: „Dzisiaj oznacza osobę dorosłą płci męskiej”; b) z przymiotnikiem *dzisiejszy*, np.: II/226 WDZIĘK: „Dzisiejsze zaś znaczenie wdzięku ustaliło się w XVIII wieku”; I/131 GMACH: „KRASICKI już go w dzisiejszym znaczeniu używa”; I/227 POKÓJ: „W XVI wieku wyraz ten był rzadko używany i to w znaczeniu dzisiejszego gabinetu”; II/17 ROBIĆ: „W dzisiejszym stanie języka słowo robić stosuje się i do prac umysłowych”; c) *dziś*, np.: I/58 CHROMY: „Dziś jednak u nas wyraz chromy do rąk się nie stosuje”; d) *teraz*, np.: I/460 MODŁY: „W XVI wieku używany był ten wyraz w liczbie pojedynczej, teraz używa się tylko w liczbie mnogiej”; e) z przymiotnikiem *ostatni*, np.: II/9 RECENZJA: „W ostatnich latach zaczęto recenzją zastępować polskim wyrazem ocena”; II/256 EMANCYPACJA: „W ostatnich czasach wyrazem tym zaczęto nazywać równouprawnienie kobiet”; f) *wyraz nowy*, np.: I/231 ŚWIETLANY: „wyraz nowy, utworzony przez ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO”²⁰.

²⁰ Oprócz podanych sposobów datowania Krasiński stosuje też inne. Wymienia wiek, lub rzadziej rok, w którym wyraz a) powstał, został zapożyczony lub / i przyswojony, np.: II/1–2 KONTENT: „wyraz czysto łaciński, ale już od szesnastego wieku przyswojony”; b) lub / i funkcjonował wyraz lub jego znaczenie, np.: I/165 SZUBA: „W XVI wieku wyraz ten był w powszechnym użyciu. Teraz rzadko się używa, bo miejsce jego zastąpił wyraz futro”. Odwołuje się do tekstu, w którym synonim został odnotowany lub / i autora, który go używa (lub jego czasów, epoki), np.: I/63 CHWIAĆ SIĘ: „W psalterzu Floryjańskim dawna forma, która wyszła z użycia: chwiejali głową; I/113 DACH: „W czasach REJA wyraz dach już był powszechnie używany”. Krasiński odwołuje się też do ważnego autora (niezwykle często do Lindego i Knapskiego), który nie zna danego leksemu, np.: II/28 POGADANKA: „wyraz XIX wieku, LINDEMU jeszcze nie znany”.

Kwalifikatory frekwencyjne. Krasiński stosuje zarówno kwalifikatory sygnalizujące wysoką, jak i niską frekwencję synonimów (ewentualnie ich znaczeń, form). Określenia oznaczające znaczne upowszechnienie wyrazów to: a) z przysłówkiem *często*, np.: I/250 ZMYŚLENIE: „Dawniej zaś jak i teraz jeszcze bardzo często używamy w tém samym znaczeniu łacińskiego wyrazu *fikcyja*”; I/118 DESKA: „W XVI wieku częściej pisano *deszczka*”; I/226 POSTĘPOWAĆ: „Lecz najczęściej używa się w znaczeniu moralném”; b) *więcej*, np.: II/140 SZATAN: „Używa się więcej w języku książkowym, niż potocznym”; c) z przymiotnikiem *utarty*, np.: II/36 SEPARACYA: „wyraz łaciński ale utarty”; I/129 WSZECHSTRONNY: „wyraz XIX wieku, ale już utarty”; II/148 DOBROBYT: „wyraz nowy ale już dość utarty”; I/220 ARCYDZIEŁO: „wyraz 19 wieku, ale całkiem utarty”; I/59 ZASZCZYTNY: „wyraz dawnym pisarzom nieznany, potępiany przez JANA ŚNIADECKIEGO, ale już zupełnie utarty”; d) z określeniami: *powszechnie*, *powszechny*, *upowszechniony*, np.: I/203 KOPIEC: „W aktach Łęczyckich pod r. 1398 jako powszechnie używany znajduje się wyraz *kopce* (*copcze*)”; II/140 DJABEL: „wyraz ten [...] nie różniąc się w znaczeniu od innych swoich synonimów, stał się powszechniejszym w użyciu”; I/260 BIAŁOGŁOWA: „wyraz dzisiaj mało używany, znaczył w szesnastym wieku kobietę, i był w powszechném użyciu”; II/155 HEŁM: „szyszak jest późniejszego pochodzenia, ale już w XVI wieku był upowszechniony”; I/307 LICZYĆ: „Liczyć na kogo, zamiast polegać na kim, jestto galicyzm chociaż dosyć upowszechniony”; e) *zyskał prawo obywatelstwa*, np.: I/I06 UCZUCIOWY: „wyraz XIX wieku, który już zyskał prawo obywatelstwa”; I/116 PREZENT: „chociaż nie czyisto polski wyraz, zyskał oddawna prawo obywatelstwa”; f) *przyswojony*, np.: I/112 OFIAROWAĆ: „wyraz nie czysto polski, ale przyswojony”.

Z kolei określenia oznaczające niskie frekwencje wyrazu to: a) z przysłówkiem *rzadko*, np.: I/227 KOMNATA: „wyraz przestarzały, dziś rzadko używany i to w książkowym języku”; I/305 LIK: „Używa się mianowicie w wyrażeniu: bez liku. W innych przypadkach bardzo się rzadko spotyka”; I/306 MNOGI: „wyraz dość rzadko używany i tylko w języku książkowym”; I/258 DYWAN: „Kobierzec w potocznej mowie rzadziej się używa, niż dywan”; b) *niekiedy*, np.: I/30 BOLEŚĆ: „Używa się jednak niekiedy i w znaczeniu bardzo ciężkich bólów fizycznych”; c) *mało używany*, np.: II/36 ROZŁĄKA: „dosłownie znaczy to samo co separacya, ale jest wyrazem mało używanym”; d) *prawie nie (jest) używany*, np.: I/64 MOMENT: „w liczbie mnogiej prawie jest nie używany”; I/239 KAŻŃ: „wyraz dawny, teraz prawie nie używany”; e) *nie tak powszech-*

nie używany, np.: I/160 RODZINA: „to samo co familija, tylko że jest wyrazem czysto polskim i nie tak powszechnie używanym jak familija”; f) *używa się nie tak powszechnie*, np.: II/141 CZART: „używa się nie tak powszechnie jak djabeł”; g) *wyraz nie będący jeszcze w powszechném użyciu*, np.: I/155 ODGŁOS: „W XVI wieku Mączyński przytacza go jako wyraz nie będący jeszcze w powszechném użyciu”; h) *prawie jest nieznany*, np.: II/24 CHWAST: „w języku ludowym prawie jest nieznany”; i) *dotąd utarty nie jest*, np.: I/3 WSZECHNICA: „Chociaż przez niektórych pisarzy użyty został, jednak dotąd utarty nie jest”.

Na pograniczu kwalifikatorów frekwencyjnych i normatywnych umieścić można przykłady odnoszące się do zakresu stosowania synonimów, a wprowadzane określeniami: a) *tylko*, np.: I/4 ARCHANIÓŁ: „Imiona ich znajdują się w biblii, chociaż wyraz archanioł przy Michale tylko i Jeremielu jest użyty”; I/222 MIANO: „wyraz książkowy, rzadko i tylko w poezji używany”; b) *wyłącznie*, np.: I/26 MAJĘTNY: „Stosuje się wyłącznie do ludzi”; c) *zwykle*, np.: I/11 BAWIĆ SIĘ: „Dzisiaj zwykle stosuje się do tego, na czém czas przyjemnie i jakby nieznacznie schodzi”.

Kwalifikatory geograficzne. Krasieński używa kwalifikatorów: a) z przymiotnikiem *gminny*, np.: II/12 ŁAPA: „Lecz w języku gminnym bierze się w znaczeniu ręki, jako wyraz pogardliwy”; I/335 DURZYĆ: „wyraz gminny”²¹; I/555 MINA: „mina jak z komina (wyrażenie gminne, głupiego pyszałka oznaczające)”; b) z przymiotnikiem *ludowy*, np.: II/24 ZIELE: „Lecz w języku ludowym [...] ziele w dawném znaczeniu pozostało”; II/141–142 BIES: „jest potoczna i ludowa nazwa djabła”; II/375 WOJAK: „jest forma ludowa poważniejszego wyrazu wojownik”; c) z rzeczownikiem *lud*, np.: I/151 ARMATA: „u ludu harmata”; II/32

²¹ B. Walczak, opisując kwalifikatory w Słowniku wileńskim, stwierdził w odniesieniu do określenia *gm[inne]*: „Na grupę kwalifikatorów geograficznych składają się określenia *prow[incjonalne]* i częściowo *gm[inne]* (wtedy, gdy kwalifikator ten towarzyszy dialektyzmom o wyraźnie określonym zasięgu terytorialnym). [...] Kwalifikatory społeczno-środowiskowe to częściowo *gm[inne]* (wtedy, gdy sygnalizuje dialektyzmy nie wykazujące zasięgów, lecz przeciwstawiające się jako wyrazy «gminu» warstwom języka warstw wykształconych), [...]” (*Kwalifikatory...*, s. 420). Należałoby się zastanowić, czy Krasieński nie stosuje określenia *wyraz gminny* również w dwóch funkcjach: kwalifikatorów geograficznych, gdy obok pojawiają się nazwy geograficzne czy określenie *prowincjonalny*, np.: I/70 CIUKAĆ: „wyraz gminny, prowincjonalny”, i kwalifikatorów stylistycznych (środowiskowych), gdy – czego nie ma w Słowniku wileńskim – obok: *wyraz gminny* jest określenie, np.: *pogardliwy*, np.: I/248 ŁGAĆ: „tém się tylko różni od słowa kłamać, że jest wyrazem gminnym i pogardliwym”. Nie zawsze jednak można tę różnicę stwierdzić na pewno, zwłaszcza gdy pojawia się tylko samo powyższe określenie lub gdy synonimy nie mają cytatów z literatury, albo mają tylko po jednym mało wyrazistym przykładzie.

UMYSŁ: „Lud też prawie nie zna wyrazu umysł, a nazywa go po prostu głową”; I/591 WARTKI: „Ztąd między ludem zamiast wartki można niekiedy posłyszeć wiertki.”; d) *wyraz prowincjonalny* || *prowincjonalny wyraz*, np.: I/32 KOŁOWRÓT: „wyraz prowincjonalny”; I/237 DYALEKT: „W tém też znaczeniu używają niektórzy prowincjonalnego wyrazu *gwara*”; I/64 SKŁANIAĆ SIĘ: „wyraz prowincjonalny litewski”; e) *prowincjonalizm*, np.: I/307 RZĘSISTY i RZĘSNY: „Rzęsny zaś mówi tylko o owocach, lub jagodach, gęsto okrywających drzewa, i to jako prowincjonalizm”; f) z rzeczownikiem *prowincja*, np.: II/48 ŚCIERNÍ i ŚCIERNISKO: „różni się tem tylko od rżyska, że co w jednych prowincjach, np. w Litwie zowią rżyskiem, to w innych prowincjach ściernią”; II/66 PUŁAP i PÓŁAP: „Wyraz ten nie we wszystkich prowincjach jest używany”; I/55 SŁABOŚĆ: „W niektórych prowincjach mianowicie na Wołyniu, na Podolu używa się w tém samym znaczeniu, co choroba”²².

Kwalifikatory normatywne wskazują zarówno poprawne formy, jak i – co jest częstsze – błędy. Objasnienia niewłaściwych postaci czy użyć synonimów Krasiński poprzedza określeniami: a) *ale nie* || *a nie*, np.: I/27 RYCERZ: „Rycerz i bohater nie jest jedno. Mówimy: bohaterowie greccy, ale nie rycerze; rzemiosło rycerskie, ale nie bohaterskie; błędny rycerz, a nie błędny bohater; węzeł rycerski ale nie bohaterski”; b) *nie* || *nie zaś*, np.: II/125–126 SZCZEBEL: „Ztąd mówi się: dochodzić czego stopniami (nie zaś szczablami). Uniósł się do tego stopnia (nie zaś szczabla). Stopień Doktora (nie szczebel). Stopnie ciepła i zimna (nie zaś szczebile)”; c) z rzeczownikiem *błąd*, np.: II/212 UWAŻNY: „Wyrażenie: zrobić kogo uważnym, zamiast zwrócić czyję uwagę na jakiś przedmiot, lub ostrzedz o czemś, jest giermanizmem. W dobrej bowiem polszczyźnie to wyrażenie znaczyłoby przerobić nieuważnego na uważnego. Błąd ten wytknięty został przez FRYD. SKOBLA w piśmie: O skażeniu języka polskiego”; I/230 WIDNY: „Błędem jest mówić: człowiek widny, zamiast pokażny”; II/26 PODOBNY: „Gruby błąd popełnia, kto mówi: podobny na kogo”; II/371 GDYBY: „Religija chrześcijańska zaleca, gdybyśmy za złe dobrem płacili (jestto błąd, bo trzeba mówić: żebyśmy za złe dobrem płacili)”; d) *błędnie*, np.: II/37 ODCIEŃ: „Błędnie piszą niektórzy w liczbie mnogiej odcienia, bo odcień jest rodzaju męzkiego i jak cień ma liczbę mnogą cienie, tak odcień odcienie”; e) *nie*

²² Krasiński wskazuje też jeden lub kilka obszarów lub ludność zamieszkującą tereny, na których wyraz (lub jego znaczenie, forma) występują, np.: I/213 STODOŁA: „to samo co gumno. Lecz Wielkopole nie używają wyrazu gumno, ale stodoła. Na Wołyniu, na Podolu używają jednego i drugiego wyrazu bez różnicy. W Litwie zaś stodołą nazywają wielką sień karczenną”.

może być || *być nie może*, np.: I/571 PRETEKST: „Przeciwnie pozór, gdy oznacza powierzchowność lub zewnętrzne skazówki, z których można się czego domyślać, nie może być zastąpiony wyrazem pretekst”; I/214 SMAK: „W tém znaczeniu wyraz gust użyty być nie może”; f) *nie można*, np.: I/129 DÓŁ: „Nie można użyć wyrazu dół w znaczeniu doliny”; I/19 SAŚIEDNI: „Nie można tedy powiedzieć: przyjaźń sąsiednia, ale przyjaźń sąsiedzka”; I/195 WART: „W tym sensie zamiast wart, nigdy nie można powiedzieć *godzien*, np. koń wart sto czerwonych złotych”; g) *nie mówi się*, np.: I/83 CIEMIEŻYĆ: „Stosuje się tylko do ludzi, bo nie mówi się: ciemieżyć konia, lub wołu”; h) *nie używa się*, np.: I/120 POŻYCZKA: „Do tego, pożyczka nie używa się w znaczeniu przenośnym”; I/26 MAJĘTNY: „Stosuje się wyłącznie do ludzi, a w moralnym znaczeniu nigdy się nie używa”; i) *nie właściwie* || *niewłaściwie*, np.: I/127 CZASOWY i TYMCZASOWY: „Nie właściwie byłoby powiedzieć: okoliczności doczesne, lub rząd doczesny”; II/90 PONURY: „Ale niewłaściwie i tylko dla rymu napisał KNIAŻNIN: żółw w swym chodzie ponury”; j) *źle mówią*, np.: I/148 DUSZA: „Mówi się: [...] modlitwa za dusze zmarłych, (źle mówią: za dusze zmarłe, bo dusza nie umiera)”.

Z kolei poprawne formy Krasiński zaznacza przez: a) *dobrze zaś mówi się*, np.: II/371 GDYBY: „Dobrze zaś mówi się: gdyby mi dano do wyboru [...]; to mógłbym czego dokazać”; b) *może powiedzieć*, np.: I/49 ŻYCZYĆ SOBIE CZEGO: „Ten co ma prawo, żeby jego wolę spełniono, może powiedzieć: chcę, albo żądam”; c) *można jednak bez różnicy mówić*, np.: I/72 CICHOSĆ: „Można jednak bez różnicy mówić: cichość nocna, cichość grobowa i cisza nocna, cisza grobowa”; d) *można powiedzieć*, np.: I/104 UCZUCIE: „A chociaż można powiedzieć: uczucie bólu, smaku, zapachu, lecz tu właściwiej byłoby używać wyrazu: *czucie*”; e) *mówi się (tedy)*, np.: I/104 UCZUCIE: „Mówi się tedy: uczucia ludzkości, przyjaźni, miłości (nie zaś czucie), uczucia szlachetne, religijne”; f) *trzeba mówić*, np.: II/371 GDYBY: „Źle tedy mówią niektórzy mianowicie na Litwie i na Białej Rusi: Życzę, gdybyś żył sto lat (bo trzeba mówić: żebyś żył sto lat)”; g) *właściwie(j)*, np.: I/1 ALFABET: „Mówiąc o piśmie słowiańskim, cyrylicyckim, czy głągoliczym; mówiąc o językach wschodnich, właściwiej jest użyć wyrazu alfabet, niż abecadło”; I/69 PŁATAĆ: „Właściwie mówi się: płatać rybę, rozplatać brzuch, rozplatać łeb”.

Niezbyt często Krasiński pozytywnie ocenia synonimy w inny sposób, np.: a) *piękny wyraz* || *wyraz piękny*, np.: I/262 MIŁOWAĆ: „stary i piękny

wyraz polski”; I/547 USTATKOWAĆ SIĘ: „wyraz bardzo piękny”; b) *dobry*, np.: I/59 POCZESNY: „mało używany, ale dobry”.

Kwalifikatory stylistyczne, sygnalizujące przynależność wyrazu do określonego stylu, są bardzo rozbudowane. Część to określenia ogólne wyższego stylu, np.: I/460 MODŁY: „wyraz wyższego stylu”; II/225–226 DZIĘKI: „Dzięki, chociaż nie są wyłącznie wyrazem książkowym, ale zawsze są wyrazem nieco wyższego stylu i nie tak potocznym jak podziękowanie”; I/93 DOBA: „W wyższym zaś stylu bierze się za pewny punkt czasu, lub za stósowność do czasu”; II/41 TARGAĆ: „W stylu wyższym używa się zamiast rozrywać”. Kolejne określenia dotyczą jedynie dwóch stylów: książkowego i potocznego.

W obrębie środków wskazujących na styl książkowy są określenia: a) w *języku książkowym* || w *książkowym języku*, np.: I/3 KATEDRA: „używa się niekiedy w znaczeniu ambony w języku książkowym”; I/227 KOMNATA: „wyraz przestarzały, dziś rzadko używany i to w książkowym języku”; b) z zestawieniem *wyraz książkowy*, np.: I/335 MAMIĆ: „wyraz książkowy”; I/56 NIE-MOC: „jest wyrazem raczej książkowym”; II/141 CZART: „jest raczej wyrazem książkowym”; I/33 OREŻ: „W pospolitem jednak użyciu między orężem i bronią niema różnicy, tylko, że oręż więcej jest książkowym wyrazem”. Zwraca uwagę rozbudowany zestaw kwalifikatorów odnoszących się do poezji²³: a) w *poezyi*, np.: I/143 SZLAK: „wyraz książkowy używany tylko w poezyi w znaczeniu drogi”; b) w *języku poetycznym*, np.: I/390 TON: „Przenośnie w języku poetycznym bierze się za grożące niebezpieczeństwo”; c) *wyraz poetyczny*, np.: I/491 PIENIE: „wyraz poetyczny w potocznej mowie nie używany”; d) *forma poetyczna*, np.: I/178 NIEZGŁĘBNY: „znaczy to samo co niezgłębiony, i tém się tylko różni od niego, że jest formą poetyczną”; e) *u poetów*, np.: I/615 BEZMIAR: „Wyraz książkowy i spotykany tylko u nowych poetów”.

Na styl potoczny wskazują określenia: a) z przymiotnikiem *potoczny*, np.: II/141–142 BIES: „jest potoczna i ludowa nazwa djabła”; I/336 TUMANIĆ: „wyraz potoczny”; I/56 DEFEKT: „używa się niekiedy w potocznej mowie”; I/120 BORG: „Mówi się: brać lub dawać na borg [...], ale tylko w mowie potocznej”; I/170 KRYTYKOWAĆ: „W potocznym jednak użyciu znaczy być ostrowidzem wypatrującym najmniejsze błędy, skazy, lub niedoskonałości, i zbyt surowo je sądzić”; I/93 DATA: „Lecz w języku potocznym mówi się: być pod dobrą datą.

²³ B. Matuszczyk zwraca uwagę na wyróżnianie przez Lindego leksyki języka poetyckiego i komentuje to: „Nie bez znaczenia wydaje się tutaj fakt, że to właśnie w XVIII w. ukształtowało się pojęcie języka poetyckiego jako odrębnego typu wypowiedzi” (eadem, *Słownik...*, s. 240).

(t.j. być nie trzeźwym)”; I/125 DOBROCZYŃCA: „Zresztą dobroczyńca nie jest tak potocznym wyrazem jak dobrodziej”; I/512 POGRZEŚĆ: „Różni się od słowa pochować tém, że pogrześć jest więcej wyrazem książkowym, a pochować więcej potocznym wyrazem”; b) z przysłówkiem *pospolicie*, np.: I/174 USTA: „pospolicie używają się w tém samym znaczeniu co gęba”; II/125 DZIAD: „Najpospoliciej zaś dziad oznacza starego żebraka”; c) z przymiotnikiem *pospolity*, np.: I/42 BYTNOŚĆ: „W pospolitém zaś używaniu znaczy obecność czyj, czyli znajdowanie się na pewném miejscu, przez czas jakiś”; I/58 KULAWY: „Chociaż w pospolitém użyciu chromy i kulawy biorą się za jedno; ale ściśle biorąc, jest między nimi różnica”; II/244 PROWADZIĆ: „pod względem znaczenia nie różni się od słowa wieść. Lecz w użyciu jest wyrazem pospolitszym”; II/53 SPOCZYNEK: „Ztąd bierze się niekiedy w znaczeniu snu i różni się od niego tém tylko, że jest mniej pospolitym wyrazem”.

Część określeń informuje o przynależności – w różnym stopniu – synonimów do obu stylów (książkowego i potocznego), np.: II/225–226 DZIĘKI: „Dzięki, chociaż nie są wyłącznie wyrazem książkowym, ale zawsze są wyrazem nieco wyższego stylu i nie tak potocznym jak podziękowanie”. Na przynależność bardziej do stylu książkowego niż potocznego wskazują określenia podkreślone tu w przykładach, np.: I/115 UPOMINEK: „Jest raczej wyrazem książkowym, niż potocznym”; I/629 JAKOŚĆ: „I dzisiaj jest raczej książkowym, niż potocznym wyrazem”; II/50 MNIEMAĆ: „Wyraz raczej książkowy, niż potoczny”; I/368 RZEC: „wyraz więcej książkowy, niż potoczny”; I/484 NADOBNY: „Różni się od pięknego 1) że jest więcej książkowym, niż potocznym wyrazem”. Z kolei na bliższść stylowi potocznemu wskazuje np.: I/115 PODAREK i PODARUNEK: „Podarunek zaś jest raczej potocznym, niż książkowym wyrazem”.

Kwalifikatory ekspresywne. Wyrazy o zabarwieniu negatywnym poprzedzają określenia: a) *wyraz pogardliwy*, np.: I/235 OZÓR: „Może być jednak niekiedy użyty i do ludzkiego języka, ale jako wyraz pogardliwy”; b) *z pogardą*, np.: II/24 ZIELE: „Zielskiem z pogardą nazywamy rośliny samorodne, a bujno rosnące, które zanieczyszczają ogrody”; I/188 ZDZIECINNIAŁY: „Jako synonimy głupiego używają się też wyrazy: półgłówek, gap, bałwan [...], ale tylko w języku potocznym i mówiąc z pogardą”; c) *z lekceważeniem*, np.: II/82 ŚMIAŁEK: „mówi się z lekceważeniem o człowieku, którego śmiałość posuwa się aż do śmieszności, i który okazując się zbyt śmiałym z pozoru, może nim nie być istotnie”; II/125 DZIAD: „Ogólnie używa się wyraz dziad w znaczeniu starca, gdy się mówi z pewném lekceważeniem”; d) *wyraz trąci rubasznos-*

cia, np.: I/186–187 GŁUPI: „Mówi się [...] ale tylko w mowie potocznej, bo i sam wyraz głupi już trąci rubasznością”; e) *wyraz rubaszny*: I/303 KIEPSKI: „należy do wyrazów rubasznych i mniej delikatnych”; f) *śmiesznością trąci*, np.: II/105 INTERES: „Śmiesznością trąci używanie w tém samym znaczeniu francuskiej afery, niemieckiego geszeftu, lub angielskiego biznesu”; g) *wyraz, który skromność obrażał*, np.: I/361 KPAĆ: „Wyraz gminny, dawniej nawet był wyrazem, który skromność obrażał”.

Na dodatnie nacechowanie wskazują określenia: a) z przymiotnikiem *pieszczotliwy*, np.: II/124 STARZEC: „Staruszek jest forma pieszczotliwa i razem grzeczna”; I/261 STARUSZKA: „jest pieszczotliwa nazwa sędziwej kobiety”; I/339 MATKA: „W pieszczotliwej formie mówi się: mama”; I/151 DZIECIĘ: „Dzieciatko, dziecko, dziecina, i w liczbie mnogiej: dziatki, dziateczki, są to wyrazy zdrobniałe i pieszczotliwe”; b) *pieszczotliwie*, np.: I/175 MORDA: „Mówi się niekiedy i pieszczotliwie mordeczka”; c) *żartobliwie*, np.: I/2 AKADEMIIA: „Żartobliwie mówi się: Akademia smorgońska, gdzie niegdyś niedźwiedzie uczono”; d) *żartem*, np.: II/362 NARÓW: „Dawniej używał się ten wyraz i do ludzi, ale teraz tylko żartem, albo z pogardą mógłby być do ludzi zastosowany”.

Krasiński informuje też o natężeniu cechy, zarówno pozytywnej, jak i negatywnej, za pomocą określeń: a) *wyraz mocniejszy*, np.: I/82 NIEZNOŚNY: „wyraz mocniejszy od ciężkiego i trudnego”; b) *mniej rażący*, np.: II/16 WYZNANIE: „Utworzony zatem przed kilkunastu laty wyraz bezwyznaniowość wyraża, w sposób niby mniej rażący, to samo co irreligija”; c) *mniej szlachetny wyraz* || *wyraz mniej szlachetny*, np.: I/185 ŁEB: „bierze się i w znaczeniu głowy ludzkiej; lecz jest mniej szlachetnym wyrazem”; I/191 ZŁOŚĆ: „wyraz mniej szlachetny jak gniew”; d) *wyraz szlachetniejszy* || *szlachetniejszy wyraz*, np.: II/129-130 WARTA: „pierwiastkowie oznaczała bramę [...]. Znaczenie to już w XVI wieku wyszło z użycia, a warta brana była jak i dzisiaj za straż, z tą różnicą, że straż jest wyrazem szlachetniejszym”; I/504 CIEC: „Zresztą płynąć jest szlachetniejszym wyrazem niżeli ciec”; e) *delikatniej*, np.: I/49 ŻYCZYĆ SOBIE CZEGO: „Ten co ma prawo, żeby jego wolę spełniono, może powiedzieć: chcę, albo żądam. Jednak wyrazi się bez porównania delikatniej, gdy powie, że tego życzyłby sobie”; f) *wyraz delikatniejszy*, np.: I/248 ZMYŚLAĆ: „Używa się jednak niekiedy słowo zmyślać w znaczeniu kłamać, jako wyraz delikatniejszy”; g) *wyraz mniej delikatny*, np.: por. wyżej I/303 KIEPSKI; h) *w formie delikatnej*, np.: I/244 ZALECAĆ: „znaczy objawiać komu

naszą wolą w formie delikatnej”. Zwraca także uwagę na brak nacechowania synonimów, np.: I/255 WŁOŚCIANIN: „wyraz kmieć choć poważny, stał się wyrazem książkowym i z potocznego użycia wyszedł”; II/375 WOJAK: „jest forma ludowa poważniejszego wyrazu wojownik”; I/459 ZMARTWYCHPOWSTAĆ: „wyraz poważniejszy”.

Do kwalifikatorów ekspresywnych zalicza się też takie, które wskazują na znaczenia przenośne wyrazów. Wyróżnia je Krasieński obok znaczeń właściwych oraz moralnych, a wprowadza przez określenia: a) *przenośnie*, np.: I/134 POBIEŻNY: „dzisiaj używa się tylko przenośnie”; b) *w przenośnym sensie* || *w sensie przenośnym*, np.: I/32 WROTA: „Bierze się i w sensie przenośnym”; I/77 KRZYŻ: „w przenośnym sensie oznacza wszelkiego rodzaju cierpienia”; c) *w znaczeniu przenośnym* || *w przenośnym znaczeniu*, np.: I/39 BUDOWAĆ: „W znaczeniu przenośnym patrz poprawić”; I/226 IZBA: „Lecz w przenośnym znaczeniu mówi się: izba senatorska”.

Kwalifikatory specjalistyczne, odsyłające do dziedziny działalności ludzkiej, w tym wiedzy fachowej lub nauki, nie są tak liczne i różnorodne jak we współczesnych słownikach. W *Słowniku* są ogólne określenia: a) *nazwa naukowa*, np.: I/238 MINERAŁ: „jest nazwa naukowa kamieni, rud, kruszców i skamieniałości”; b) *w języku naukowym* || *w naukowym języku*, np.: I/137 OBSERWACJA: „wyraz czysto łaciński, używany w języku naukowym”; I/387 UMIEJĘTNOŚĆ: „W naukowym zaś języku umiejętnością zowie się nauka ścisła”; c) *wyraz naukowy*, np.: I/435 UNIWERSALNY: „wyraz naukowy”. Są także określenia odsyłające do nauk ścisłych: a) matematyki: *w języku matematycznym*, np.: I/565 PŁASZCZYZNA: „W języku matematycznym oznacza taką powierzchnię, na której dwa punkta gdziekolwiek wzięte i połączone z sobą stanowią linią prostą”; *w matematyce*, np.: I/163 PODSTAWA; *w arytmetyce*, np.: II/101 SPÓŁKA lub WSPÓŁKA: „W arytmetyce reguła spółki”; b) fizyki i chemii: *w fizyce*, np.: I/232 PROMIENNY i PROMIENISTY: „Promienistemi ciałami zwano u nas w fizyce światło, ciepło, elektryczność i magnetyzm”; *w fizyce i chemii*, np.: 136 DOŚWIADCZENIE: „W fizyce i chemii doświadczeniem zowie się działanie przekonywające naocznie o jakiej prawdzie naukowej”; *w statyce*, np.: II/107 OPÓR: „w statyce oznacza własność ciał tamującą swobodne działanie siły”; *wyraz astronomiczny*, np.: II/242 ZENIT. Z kolei z medycyną związane jest określenie *wyraz techniczny*, np.: I/57 PACYENT: „jest wyraz techniczny, nadawany przez lekarzy chorym, których leczą”. O przynależności do języka religijnego informują określenia: *w języku kościelnym*,

np.: II/118 PROFESSYA: „Professya w języku kościelnym oznacza wykonanie ślubów zakonnych”; w *języku religijnym*, np.: II/156 TAJEMNICA: „w języku religijnym oznacza prawdę, której rozum ludzki pojąć nie może”; *wyraz biblijny*, np.: I/529 MANNA; w *znaczeniu religijnym*, np.: I/428 NAWIEDZAĆ: „W znaczeniu religijnem mówi się o tych krzyżach, które P. Bóg zsyła na człowieka, ażeby ojcowskim obyczajem przeprowadził go przez ciężkie próby życia, i dał mu poczuć, że w najtrudniejszej przygodzie P. Bóg stoi w odwodzie”. Do prawa odsyłają: *wyraz prawny*, np.: I/240 NAWIĄZKA: „dawny wyraz prawny”; w *języku prawnym*, np.: II/135 CYWILNY: „W języku prawnym cywilny daje wyobrażenie przeciwne kryminalnemu”; *termina prawne*, np.: I/413 ROKOWAĆ: „od *roki* t.j. terminu prawne”; w *prawie*, np.: II/268 INFAMIA: „wyraz łaciński, w prawie przyjęty, oznaczał pozbawienie czci wyrokiem sądowym”. Ze sztuką związane są kwalifikatory: w *malarstwie*, np.: I/123 TŁO: „Teraz wyrazu tego używamy w malarstwie”; w *muzyce*, np.: I/180 TON: „W muzyce tonem zowie się dźwięk”. Inne określenia to: a) *wyraz architektoniczny*, np.: II/304 PLAN; b) w *języku filozoficznym*, np.: I/136 DOŚWIADCZENIE: „W języku filozoficznym przez doświadczenie rozumie się poznanie rzeczy oparte na powadze zmysłów” ; c) w *geografii*, np.: II/125 STOPIEŃ: „W geografii stopień oznacza piętnaście mil geograficznych”; d) w *gramatyce*, np.: II/125 STOPIEŃ: „W gramatyce stopień równy, wyższy i najwyższy”; e) *wyraz bibliograficzny*, np.: I/233 UNIKAT; f) *wyraz ekonomii politycznej*, np. II/179 PAUPERYZM; g) w *wojsku*, np.: I/421 LÓŻNY, LUŻNY: „W wojsku nazywał się lóźnym albo lóźakiem człowiek nadkompletny, który do szeregu nie należał, ale tylko konia na zapas prowadził”; h) w *języku flisowskim*, np.: I/297 SZYBOWAĆ: „W języku flisowskim znaczy popychać statek laskami”. Do języka myśliwych odsyłają: w *języku myśliwskim*, np.: I/281 FARBA oraz *wyraz myśliwski*, np.: I/23 PUDŁOWAĆ.

W materiale *Słownika synonimów polskich* wydzielałam też **kwalifikatory etymologiczne**. Nie wyróżnia się ich w literaturze przedmiotu²⁴, chociaż w słownikach pojawiają się obok hasła (często w nawiasach) informacje o języku, z którego polszczyzna zapożyczyła wyraz. Czasem też (w różnych miejscach) – w przypadku wyrazów polskich, podzielnych słotwórczo – informacje od

²⁴ Jak pokazuje jednak analiza wybranych słowników od XVI do XIX w., można taki typ kwalifikatorów znaleźć. Zob. L.A. Jankowiak, *O potrzebie wydzielenia kwalifikatorów etymologicznych*, w: Cum reverentia, gratia, amicitia... *Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Bogdanowi Walczakowi*, pod red. J. Migdała, A. Piotrowskiej-Wojaczyk, t. I, Poznań 2013, s. 609–613.

jakiego leksemu utworzono hasło. Krasiński stosuje na tyle różnorodne i powtarzalne określenia, że zdecydowałam się umieścić je w oddzielnej grupie kwalifikatorów etymologicznych. W *Słowniku* często obok hasła zapożyczonego jest w nawiasie pierwotna postać wyrazu wraz z oznaczeniem języka, z którego polszczyzna leksem przejęła, np.: II/136 FEST (z łacín. *festum* święto); II/78 FILAR (z wł. *piliere*); II/118 KASTA (z portugal. lecz do naszego języka weszła z fran.). Także wiele polskich wyrazów ma podaną podstawę rodzimą, np.: I/124 UPRZEJMOŚĆ: „od dawnego słowa przyjać, dzisiejsze sprzyjać”; II/89 ZADUMANY: „od słowa dumać”; II/124 ZUŻYTY: „od słowa zużyć”. Ogólnie na zapożyczenia wskazują też określenia: a) *cudzoziemski wyraz* || *wyraz cudzoziemski*, np.: I/206 OTYŁY: „W potocznej mowie używa się w tém znaczeniu cudzoziemski wyraz: korpulant”; I/439 TATA i PAPA: „tata jest [...] wyrazem polskim, a papa cudzoziemskim”; b) z zestawieniem *wyraz nie polski*, np.: I/112 OFIAROWAĆ: „wyraz nie czysto polski, ale przyswojony”; I/116 PREZENT: „prezent chociaż nie czysto polski wyraz, zyskał oddawna prawo obywatelstwa”; I/424 REKUZOWAĆ: „choczą wyraz nie polski, ale używa się popospolicie”; c) *nie jest wyrazem czysto polskim* || *jest wyrazem nie czysto polskim*, np.: II/29 DESPERACYA: „tém się różni od rozpaczy, że nie jest wyrazem czysto polskim”; I/297 KUROWAĆ: „jest wyrazem potocznym i nie czysto polskim”; d) *nie polskie jest wyrażenie*, np.: II/17 ROBIĆ: „Ale nie polskie jest wyrażenie: głowa mi źle robi (zamiast boli); on sobie z tego nic nie robi (zamiast nie dba o to)”; e) *słowo nie polskie*, np.: II/36 DECYDOWAĆ: „słowo nie polskie, ale używane”. W tej grupie zwracają uwagę określenia wskazujące na kalki, np.: I/218 „PAMIĘTNIKI historyczne tłumaczą dosłownie francuzki wyraz *memoires*”; I/156 SAMOLUBSTWO: „jest tłumaczeniem polskiem wyrazu egoizm, tak jak samolub i samolubca jest tłumaczeniem wyrazu egoista”; I/221 WYOBRAŻNIA: „wyraz utworzony w XVIII w. przez GRZEGORZA PIRAMOWICZA, jest dosłowném tłumaczeniem imaginacyi”²⁵; I/218 ROCZNIKI: „wyraz dosłownie tłumaczący łacińskie *annales*”; II/317 ZAGADKOWY: „Jestto dosłowne tłumaczenie wyrazu enigmatyczny”.

Krasiński informuje ponadto o wyrazach polskiego pochodzenia, np.: *polski wyraz* || *wyraz polski*, np.: I/3 SZKOŁA GŁÓWNA: „SZKOŁA

²⁵ Ostatni z przykładów pokazuje, że Krasiński podaje też twórców wyrazów lub kalk. Por. też: I/231 ŚWIETLANY: „wyraz nowy, utworzony przez ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO”; I/548 PRZEDŚWIT: „wyraz nowy utworzony przez ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO, który napisał poemat pod tytułem *Przedświt*”.

GŁÓWNA właściwie tem się tylko różni od Uniwersytetu, że jest wyrazem czysto polskim”; II/9 RECENZJA: „W ostatnich latach zaczęto recenzją zastępować polskim wyrazem ocena”; I/3 KAZALNICA: „zupełnie to samo co ambona, i tem się tylko różni, że jest wyrazem książkowym i czysto polskim”.

Autor *Słownika* stosuje kwalifikatory wskazujące język, z którego synonim pochodzi, np.: II/105 INTERES: „Śmiesznością trąci używanie w tém samym znaczeniu francuskiej afery, niemieckiego geszeftu, lub angielskiego biznesu”. Łacińskie pochodzenie leksemów określają: a) *łaciński wyraz* || *wyraz łaciński*, np.: II/146 LOS: „a pospolicie chociaż nie po chrześcijańsku zwykło się to nazywać zrzędzeniem losu, albo po prostu losem. Rzymianie zwali to fortuna i u naszych pisarzy XVI wieku ten łaciński wyraz zamiast losu był używany”; II/219 WARYACYJA: „wyraz łaciński”; b) *wyraz czysto łaciński* || *czysto łaciński wyraz*, np.: I/137 OBSERWACJA: „wyraz czysto łaciński”; II/227 GRACJA: „czysto łaciński wyraz”; c) *wzięty wprost z łacińskiego*, np.: I/547 REPAROWAĆ: „wyraz potoczny, wzięty wprost z łacińskiego”; d) *wzięty z zepsutej łaciny*, np.: II/179 KARYSTYA: „wyraz potoczny, wzięty z zepsutej łaciny od słowa *careo* (nie mam)”; e) *pochodzenie łacińskie*, np.: I/282 MOMENTALNY: „tém tylko różni się od chwilowego, że ma pochodzenie łacińskie”; f) *łacińskie*, np.: I/612 WYMAWIAĆ SIĘ: „dosłownie to, co łacińskie ekskuzować się”. Synonimy pochodzące z niemieckiego poprzedzają określenia: a) *od Niemców*, np.: I/113 DACH: „Do naszego jednak języka wyraz ten wszedł razem z rzeczą od Niemców”; b) *od niemieckiego wyrazu*, np.: I/192 GODŁO: „przyjęło nazwisko herbu, od niemieckiego wyrazu *Erbe*, znaczącego dziedzictwo”; c) *wprowadzony u nas przez Niemców*, np.: II/35 INTELLIGENCJA: „wyraz czysto łaciński, ale około połowy XIX wieku wprowadzony u nas przez Niemców”; d) *germanizm*²⁶, np.: II/327 ZDRADZĄC: „Lecz zdradzać co w formie czynnej w znaczeniu wykazywać jestto germanizm (niem. *verrathen*), u LINDEGO jeszcze nie znajdujący się”. Na greckie korzenie wskazują: a) *od Greków*, np.: I/491 HYMN: „Wyraz ten od Greków przeszedł do kościoła chrześcijańskiego, i przyjęty został we wszystkich europejskich językach”; b) *wyraz grecki*, np.: II/322 AFORYZM: „wyraz grecki, przyjęty we wszystkich Europejskich językach”. Pochodzenie francuskie wskazują określenia: a) *wyraz*

²⁶ Określenia: *germanizm* i poniżej: *galicyzm* i *rusycyzm* z jednej strony należą do kwalifikatorów etymologicznych, bo wskazują na język-źródło zapożyczenia, z drugiej zaś strony mogą należeć do kwalifikatorów normatywnych, stanowią bowiem nierzadko negatywnie oceniony element języka polskiego.

wzięty wprost z francuzkiego, np.: I/9 SONDOWAĆ: „wyraz wzięty wprost z francuzkiego”; b) *wyraz wzięty żywcem z francuzkiego*, np.: II/144 NAIWNY: „(franc. naif) wyraz wzięty żywcem z francuzkiego w XVIII wieku”; c) *wyraz czysto francuski*, np.: I/193 DEWIZA: „wyraz czysto francuski”; d) *wyraz francuski*, np.: I/556 KIBIĆ: „W tém samym znaczeniu mianowicie w potocznej mowie używa się francuski wyraz talija (*taille*)”; e) *galicyzm*, np.: I/307 LICZYĆ: „Liczyć na kogo, zamiast polegać na kim, jestto galicyzm chociaż dosyć upowszechniony”. Z kolei o pochodzeniu rosyjskim informują: a) *wzięty z rosyjskiego*, np.: I/224 PÓJŚĆ: „W Litwie zamiast pójść mówią: *schodzić*. Jestto prowincjalizm, wzięty z rosyjskiego”; b) *z rosyjskiego języka przyswojony*, np.: I/237 DYALEKT: „W tém znaczeniu używają niektórzy nowi pisarze wyrazu *narzeczce*, który Lindemu jeszcze znajomy nie był, bo dopiero około połowy terażniejszego wieku z rosyjskiego języka przyswojony został”; c) *przyswojony jest z języka rosyjskiego*, np.: I/253 OPAŁY: „Wyraz ten jak prowincjalizm przyswojony jest z języka rosyjskiego”; d) *russyzm*, np.: I/118 DESKA: „Deska w znaczeniu tablicy jest russyzmem”. Określenia związane z pochodzeniem synonimów z innych języków to: a) *od narodu Czudów*, np.: I/88 CUDZY: „nie od cudu, ale prawdopodobnie od narodu Czudów czyli Finnów”; b) *wyraz słowiański*, np.: II/141 CZART: „tém się tylko różni od djabła, że jest wyrazem słowiańskim”; c) *wyraz tatarski || tatarski wyraz*, np.: I/264 SAJDAK i SAHAJDAK; I/265 TUŁ: „wyraz przestarzały, czyisto słowiański, który znajdujemy jeszcze u WRÓBLA i LEOPOLITY, w pierwszym wydaniu, póki na jego miejsce nie weszły tatarskie wyrazy kołczan i sajdak”; d) z przymiotnikiem *wschodni*, np.: I/26 BOHATYR i BOHATÉR: „Wyraz to pochodzenia wschodniego”; I/258 DYWAN: „wyraz wschodniego pochodzenia”; II/161 DRAGOMAN albo DROGMAN: „wyraz wschodni”; e) *wyraz ukraiński*, np.: II/223 JAR f) *wyraz hebrajski*, np.: I/391 EDEN; g) *z Włoch*, np.: I/416 PASZKWIL: „Z Włoch ten wyraz przeszedł zaraz do Polski”; h) *wyraz angielski*, np.: II/276 KOMFORT.

*

Chociaż późniejsze słowniki synonimów nie rezygnują z kwalifikatorów (np. słownik Skorupki), to jednak nie stosują ich tak wiele i tak różnorodnych jak *Słownik synonimów polskich* Adama Stanisława Krasieńskiego z 1885 roku. Bogaty zasób kwalifikatorów zbliża raczej ten leksykon do słowników ogólnych polszczyzny.

Trzeba zaznaczyć, że Krasieński nie wprowadza kwalifikatorów przy wszystkich synonimach. Autor w żaden sposób ich nie wyodrębnia w tekście czy we *Wstępie* do słownika. Niezwykle rzadko stosuje skróty, nie ma kwalifikatorów nieliterowych. Mimo to Krasieński stworzył w miarę stały i niezwykle bogaty (a uwzględniający głównie powtarzające się określenia) repertuar środków (przede wszystkim połączeń wyrazowych) odnoszących się do danego rodzaju kwalifikatorów. Stałość tych środków objawia się w powtarzającym się schemacie hasła. Bliżej wyrazu hasłowego są kwalifikatory etymologiczne, frekwencyjne i chronologiczne. Z kolei w ich pobliżu sytuują się – najrzadsze – kwalifikatory specjalistyczne, co wynika ze specyfiki słownika, zbierającego synonimy. Zwykle na końcu znajdują się kwalifikatory normatywne. Najczęściej swoją pozycję w artykule hasłowym zmieniają kwalifikatory geograficzne. Krasieński stosuje różne określenia dla tego samego typu kwalifikatorów, co zdarza się też w ówczesnych słownikach, ale jednak nie na taką skalę.

**FROM HISTORY OF QUALIFIERS IN HISTORY
OF POLISH LEXICOGRAPHY
QUALIFIERS IN *SŁOWNIK SYNONIMÓW POLSKICH*
BY ADAM STANISŁAW KRASIŃSKI DATED 1885**

Summary

Keywords: polish language, the lexicography, qualifiers

The goal of the paper is presentation of very wide range of definitions (singular words and word combinations) which may be recognized as qualifiers in the first Slavic dictionary of synonyms. The author described different structures which are the following types of qualifiers: chronological, attendance, normative, stylistic, expressive, specialist and etymological.